

Białystok, 2021-09-23

dr hab. Anna Piszcz, prof. UwB  
Pracownia Prawa Gospodarczego Publicznego  
Wydział Prawa  
Uniwersytet w Białymstoku

## **RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ**

**mgr. Aleksandra Braksatora**

**pt. *Odpowiedzialność antymonopolowa posiadaczy standard essential patents,*  
przygotowanej pod opieką naukową dr. hab. Cezarego Banasińskiego, prof. UW**

W związku z powołaniem mnie przez Radę Naukową Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Warszawskiego na recenzenta rozprawy doktorskiej mgr. Aleksandra Braksatora pt. *Odpowiedzialność antymonopolowa posiadaczy standard essential patents,* przygotowanej pod opieką naukową prof. UW dr. hab. Cezarego Banasińskiego, przedstawiam niniejszym jej ocenę.

### **1. Wybór obszaru badawczego i sformułowanie tytułu rozprawy doktorskiej**

Stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy z 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789 z późn. zm.) w zw. z art. 179 ustawy z 3.07.2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. poz. 1669 z późn. zm.), rozprawa doktorska powinna m.in. wykazywać umiejętność samodzielnego prowadzenia przez kandydata pracy naukowej.

Jeden z istotnych przejawów spełnienia przez Doktoranta tej przesłanki stanowi dokonany przez niego trafny wybór obszaru badawczego i przedmiotu badań. Po pierwsze, bezsporne jest gospodarcze znaczenie podjętego tematu. Po drugie, z upływem czasu temat ten nie traci na aktualności. Jeszcze kilkanaście lat temu było bardzo niewiele spraw dotyczących *standard essential patents* (dalej: SEP). „Wojny o smartfony” sprzed dekady skutkowały szeregiem decyzji dotyczących stosowania prawa konkurencji do SEP w Europie, Stanach Zjednoczonych oraz Azji. Relacja ochrony konkurencji i SEP jest jednym z intensywniej dyskutowanych zagadnień w literaturze prawa ochrony konkurencji na świecie, co do którego wygłaszane są skrajne opinie. Po trzecie, na polskim rynku

wydawniczym brakuje monografii, która w sposób kompleksowy analizowałaby odpowiedzialność antymonopolową posiadaczy SEP, zaś pryncyparskie publikacje naukowe dotyczą tylko niektórych aspektów tego zagadnienia. Jak wskazuje sam Autor (s. 12), celem rozprawy jest wypełnienie istotnej luki w polskojęzycznej doktrynie z zakresu zagadnień ze styku prawa własności intelektualnej oraz prawa ochrony konkurencji. Po czwarte, obrana szeroka tematyka badawcza niejako zmusza Autora do ambitnego multidyscyplinarnego podejścia do tematu badawczego, które nie tylko zasługuje na uznanie, ale też pokazuje dojrzałość naukową Autora.

Tytuł pracy doktorskiej odpowiada obranemu obszarowi badawczemu, jest zgodny z przedmiotem pracy i jej treścią, a ponadto jest sformułowany prawidłowo, tj. logicznie i przy zastosowaniu właściwych pojęć.

## **2. Struktura rozprawy doktorskiej**

Za kolejny przejaw zdolności Doktoranta do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej uznaję to, że Doktorant dokonał podziału treści rozprawy pomiędzy poszczególne jednostki redakcyjne w sposób odpowiadający wyznaczonym celom badawczym i przedmiotowi badań. Nie można Doktorantowi odmówić zdolności ujęcia prowadzonych analiz i ich wyników w formie monograficznej.

Praca doktorska mgr. Aleksandra Braksatora, poza Wstępem i Zakończeniem oraz wykazami, obejmuje sześć rozdziałów: 1 – Ochrona konkurencji a ochrona własności intelektualnej, 2 – Normalizacja i jej znaczenie we współczesnym świecie, 3 – Normy a patenty, 4 – Normalizacja a prawo ochrony konkurencji – zagadnienia wstępne, 5 – Ocena zachowań posiadaczy patentów niezbędnych do spełnienia normy w świetle zakazu nadużywania pozycji dominującej, 6 – System normalizacyjny u progu 5G - kluczowe problemy. Uwzględniając obrany przedmiot badań i cele badawcze, powyższy podział rozprawy na rozdziały oceniam jako prawidłowy i klarowny.

Również struktura poszczególnych rozdziałów co do zasady nie budzi zastrzeżeń, z wyjątkiem rozdziałów 1 i 5. W rozdziale 1 podrozdział 1.3 („Relacja między prawem ochrony konkurencji a prawem własności intelektualnej”) wadliwie „podzielono” na tylko jedną podjednostkę 1.3.1 („Wprowadzenie”), która z kolei dzieli się na podjednostki 1.3.1.1 („Istnienie a wykonywanie praw własności intelektualnej”), 1.3.1.2 („Teoria szczególnego przedmiotu ochrony”) i 1.3.1.3 („Instytucja szczególnych okoliczności”). Wydaje się,

że wymienione podjednostki powinny być ponumerowane jako 1.3.1, 1.3.2, 1.3.3 i 1.3.4. Podobnie w rozdziale 5 podrozdział 5.1 („Manipulacja procesu normalizacyjnego”) wadliwie „podzielono” na tylko jedną podjednostkę 5.1.1 („Sprawa *Rambus*”), która z kolei dzieli się na podjednostki 5.1.1.1 („Dominacja *ex ante* a dominacja *ex post*”) i 5.1.1.2 („Ograniczona rola prawa antymonopolowego w zapobieganiu zasadzkom patentowym?”). Wydaje się, że wymienione podjednostki powinny być ponumerowane jako 5.1.1, 5.1.2 i 5.1.3. Z kolei jednostka 5.2.1 („Odmowa udzielenia licencji”) „dzieli się” na tylko jedną podjednostkę 5.2.1.1 („Odmowa udzielenia licencji przez posiadaczy patentów niezbędnych do spełnienia normy”). Jednostka 5.2.2.1 („Zagadnienia wprowadzające”) „dzieli się” na tylko jedną podjednostkę 5.2.2.1.1 („Dochodzenie roszczeń przed sądem jako przejaw nadużywania pozycji dominującej”).

Po drugie, poza strukturą wyodrębnionych jednostek redakcyjnych występują „nienazwane” wprowadzające fragmenty tekstu, np. pomiędzy nagłówkiem rozdziału 1 a nagłówkiem podrozdziału 1.1 czy pomiędzy nagłówkiem rozdziału 6 a nagłówkiem podrozdziału 6.1 (pod nagłówkami pozostałych rozdziałów brak jest takich tekstów wprowadzających). Niektóre wydawnictwa stosują tego rodzaju rozwiązanie w strukturze książek. Jeśli jednak Doktorant zdecydował się na nie, moim zdaniem powinien być konsekwentny.

Doktorant zamyka każdy z rozdziałów syntetycznym podsumowaniem wprowadzonych autorskich wniosków, a ponadto dokonuje wystarczająco „głębokiego” podziału każdego z rozdziałów rozprawy na podrozdziały i dalsze jednostki redakcyjne. Zasluguje to na zdecydowaną pozytywną ocenę, zwłaszcza że skutkuje uporządkowaniem dość obszernego materiału badawczego. Recenzowana praca w żadnym razie nie jest chaotyczna, a wręcz przeciwnie – co do zasady cechuje się przemyślaną i uporządkowaną strukturą.

### **3. Treść rozprawy doktorskiej**

Analiza treści recenzowanej rozprawy doktorskiej prowadzi do pozytywnej oceny merytorycznej rozprawy. Doktorant określił problem naukowy i rozwiązał go w oryginalny sposób. Treść recenzowanej rozprawy dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Doktoranta w dyscyplinie nauk prawnych, a także umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy

naukowej, w tym posługiwania się metodami badawczymi charakterystycznymi dla nauk prawnych.

We Wstępie Doktorant sformułował główny cel badawczy, główny problem badawczy oraz główną hipotezę badawczą rozprawy. Za cel postawił sobie przeanalizowanie złożonej relacji normalizacji, patentów oraz ochrony konkurencji ze szczególnym naciskiem na rolę, jaką odgrywają prawo antymonopolowe i polityka ochrony konkurencji w regulowaniu zachowań posiadaczy SEP, które mogą negatywnie oddziaływać na konkurencję, a więc pośrednio rolę, jaką przepisy prawa antymonopolowego odgrywają w sprawnym funkcjonowaniu systemu normalizacyjnego, będącego podstawą budowania gospodarki cyfrowej. Nazwa „prawo ochrony konkurencji” jest we Wstępie i pozostałych częściach rozprawy używana przez Autora zamiennie z określeniem „prawo antymonopolowe”. Nie budzi to zastrzeżeń, natomiast zwracam uwagę, że nie jest prawidłowe nazywanie prawa ochrony konkurencji (antymonopolowego) „dziedziną” prawa (np. s. 12, 13). O ile nauka dzieli się na dziedziny (tak prawidłowo na s. 80), o tyle prawo (system prawa) dzieli się na działy (gałęzie).

Główny problem badawczy został ujęty w pytaniu, w jakich sytuacjach i za jakie zachowania możliwe jest przypisanie odpowiedzialności antymonopolowej posiadaczom SEP, a co za tym idzie, czy prawo antymonopolowe można uznać za swoistą ostatnią instancję gwarantującą niezakłócone funkcjonowanie systemu normalizacyjnego czy jedynie za jeden z takich elementów. Doktorant postawił hipotezę badawczą, zgodnie z którą jakkolwiek prawo antymonopolowe stanowi jeden z istotnych elementów mogących zapewnić należyte funkcjonowanie współczesnego systemu normalizacyjnego, którego integralną częścią są SEP, to instrumenty przewidziane prawem antymonopolowym nie są wystarczające, by rozwiązać wszelkie problemy wynikające z korzystania z SEP; aby zapewnić niezakłócone funkcjonowanie tego systemu, współczesna normalizacja wymaga od jej interesariuszy współdziałania i stosowania najwłaściwszych mechanizmów przewidzianych przez politykę i prawo ochrony konkurencji, prawo własności intelektualnej lub praktykę normalizacyjną, które zapobiegą występowaniu określonych problemów. Do tych kluczowych elementów recenzowanej rozprawy doktorskiej nie mam żadnych istotnych zastrzeżeń. Weryfikacji głównej hipotezy badawczej służy sześć szczegółowych pytań badawczych. Jedynie w przypadku pytania piątego dotyczącego skutecznych instrumentów prawa antymonopolowego ukierunkowanych na zapobieganie występowaniu szkodliwych

zachowań posiadaczy SEP sugerowałabym doprecyzowanie pytania poprzez wskazanie, jak w tym przypadku Autor rozumie skuteczność.

Na aprobatę zasługuje również zamysł Doktoranta, by pracy nadać nie tylko wymiar teoretyczny, ale również wymiar praktyczny. Autor zapowiedział też we Wstępie, że wnioski z analizy będą w dużej mierze wykraczały poza ramy prawa UE, a tym samym będą mogły mieć zastosowanie także w jurysdykcjach krajowych, ze szczególnym uwzględnieniem Stanów Zjednoczonych. O ile posłużenie się przez Autora w szerokim zakresie literaturą amerykańską w prowadzonych badaniach jest w rozprawie dobrze widoczne, o tyle – wobec takiej zapowiedzi we Wstępie – wnioski do wykorzystania w USA (jak przypuszczam, w prawie federalnym USA) – należało mocniej wyeksponować.

Część Wstępu poświęcona metodom badawczym zastosowanym przez Autora została napisana w sposób wręcz modelowy. Autor zapowiedział zastosowanie metody formalno-dogmatycznej, metody historyczno-prawnej oraz metody prawno-porównawczej. Moim zdaniem, wybór wymienionych metod badawczych jest czytelny oraz odpowiada zamierzeniom badawczym Doktoranta.

We Wstępie warto byłoby natomiast określić stan prawny, na jaki recenzowana rozprawa jest aktualna. W innym razie zasadne wydaje się założenie, że jest to wskazany na stronie tytułowej kwiecień 2021 r.

Rozdział 1 recenzowanej rozprawy, obejmujący część zagadnień wstępnych („Ochrona konkurencji a ochrona własności intelektualnej”), dzieli się na podrozdziały dotyczące: ochrony konkurencji, ochrony własności intelektualnej oraz relacji pomiędzy prawem ochrony konkurencji a prawem ochrony własności intelektualnej. Żadnej z jednostek redakcyjnych zawartych w tym dobrym merytorycznie, rzetelnym rozdziale nie uważam za zbędną. Autor dokonał też w tym rozdziale nawiązania do Komunikatu Komisji z 25.11.2020 r. do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – „Pełne wykorzystanie potencjału innowacyjnego UE. Plan działania w zakresie własności intelektualnej wspierający odbudowę i odporność UE” (COM(2020) 760 final). Można natomiast było uczynić to nieco obszerniej, w szczególności nie pomijając wzmianki o znaczeniu kryzysu związanego z pandemią COVID-19, o którym Komunikat wspomina wielokrotnie, zaś w rozprawie wątek ten zostaje całkowicie przemilczany.

W rozdziale 2 („Normalizacja i jej znaczenie we współczesnym świecie”) Autor odniósł się do kwestii klasyfikacji norm (2.3) oraz celów normalizacji i korzyści z nich płynących (2.4), ale też – co bardzo istotne – do wątpliwości terminologicznych (2.2 „Norma czy standard? Normalizacja czy standaryzacja?”). Ten ostatni wątek uważam za bardzo cenny i nieodzowny w recenzowanej rozprawie. Jak Autor zauważa już we Wstępie, recenzowana rozprawa wprowadza do polskiej debaty o SEP nowe definicje (nie pojęcia – por. s. 12). Autor dostrzega istniejące nieścisłości w terminologii i w celu zaradzenia im sięga do ustaleń nauki o normalizacji (s. 75). Zajął się też m.in. rozbieżnościami w polskim tłumaczeniu terminu *standard essential patents* oraz przyczynami tych rozbieżności. Oryginalne są rozważania Autora dotyczące styku nauki o normalizacji, nauki prawa antymonopolowego oraz nauki prawa ochrony własności intelektualnej (choć różnie Autor ten styk nazywa w rozprawie). Bardzo słusznym podejściem Autora jest analizowanie stanowisk Komisji oraz wyroków TSUE w dwóch wersjach językowych równoległe (polskiej i angielskiej), a czasem nawet w trzech wersjach językowych (dodatkowo francuskiej, niemieckiej albo włoskiej). Na wysoką ocenę zasługuje również dokonana przez Autora klasyfikacja norm (2.3). Podział norm ze względu na kryterium procesu powstania normy (tj. na normy *de facto*, normy konsorcjum i normy opracowane w ramach organizacji ustanawiających normy) ma dla całej rozprawy znaczenie istotne o tyle, że Autor przez pryzmat tego podziału prowadzi analizy w rozdziale 3 w odniesieniu do patentów niezbędnych do spełnienia normy oraz w rozdziale 4 w odniesieniu do relacji pomiędzy normalizacją a ochroną konkurencji. Oczekiwałamby natomiast od Autora precyzyjniejszego objaśnienia, jak rozumie pojęcia „system normalizacyjny” i „prawo normalizacyjne” (tym ostatnim posłużył się w Zakończeniu rozprawy).

W rozdziale 3 („Normy a patenty”) Autor omawia: patenty niezbędne do spełnienia normy, ryzyka braku regulacji korzystania z patentów niezbędnych do spełnienia normy (odmowę udzielenia licencji, wyzysk patentowy oraz odwrócony wyzysk, zasadzkę patentową, kumulację opłat licencyjnych) oraz mechanizmy łagodzące ryzyka związane z negatywnym wpływem patentów na normalizację. Rozważania zawarte w tym rozdziale są merytorycznie prawidłowe. Rzeczowy i uzasadniony jest dokonany przez Autora dobór organizacji normalizacyjnych, których dokumenty regulujące kwestie związane z prawem ochrony własności intelektualnej zostają poddane analizie. Autor trafnie diagnozuje niedoskonałości funkcjonowania systemu normalizacyjnego oraz regulowania kwestii praw własności intelektualnej na poziomie organizacji ustanawiających normy, a ponadto

formułuje zasadne postulaty wobec organizacji normalizacyjnych (dyskusyjne pozostaje natomiast to, na ile realizacja poszczególnych postulatów jest realna). Mimo że multidyscyplinarność recenzowanej rozprawy doktorskiej została już podkreślona powyżej, na szczególne podkreślenie zasługuje wielodyscyplinarny charakter rozważań zawartych właśnie w rozdziale 3 rozprawy, prowadzonych w nim przez Autora z bardzo dużą sprawnością.

W rozdziale 4 Autor porusza część zagadnień dotyczących styku normalizacji i ochrony konkurencji (określa je mianem zagadnień wstępnych). Uzasadnione jest pozostawienie poza zakresem rozprawy gruntownej analizy powstawania i funkcjonowania organizacji ustanawiających normy z perspektywy art. 101 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), czyli zakazu porozumień ograniczających konkurencję. Kilka stron w tym rozdziale zostało natomiast poświęconych problematyce porozumień normalizacyjnych (ang. *standardisation agreements*), co nie budzi zastrzeżeń. Większą część rozdziału Autor poświęcił (słusznie) normalizacji z perspektywy zakazu nadużywania pozycji dominującej (art. 102 TFUE), w tym zagadnieniom: definiowania rynków właściwych na potrzeby oceny zachowań posiadaczy patentów niezbędnych do spełnienia normy (4.3.1), pozycji dominującej i siły rynkowej posiadaczy patentów niezbędnych do spełnienia normy (4.3.2) oraz nadużywania pozycji dominującej w kontekście praw wyłącznych (4.3.3). Także i ta część recenzowanej rozprawy zawiera szereg oryginalnych i trafnych spostrzeżeń Doktoranta. Zwracam natomiast uwagę, że część dotycząca definiowania rynków właściwych mogłaby być nieco obszerniejsza, zwłaszcza że analizowane przez Autora obwieszczenie Komisji w sprawie definicji rynku właściwego do celów wspólnotowego prawa konkurencji z 1997 r., zostało poddane przez Komisję ocenie, w tym w toku konsultacji publicznych, których wyniki opublikowano 22.12.2020 r. Ocena skupiła się na: (i) cyfryzacji, (ii) innowacjach, (iii) geograficznym aspekcie rynku właściwego w warunkach globalizacji, (iv) technikach ilościowych, (v) obliczaniu udziałów w rynku; oraz (vi) konkurencji pozacenowej (w tym innowacyjności).

W rozdziale 5 („Ocena zachowań posiadaczy patentów niezbędnych do spełnienia normy w świetle zakazu nadużywania pozycji dominującej”) Autor przechodzi do zagadnień manipulacji procesu normalizacyjnego (przy czym analizuje sprawę *Rambus* zakończoną wydaniem decyzji zobowiązującej) oraz strategicznych praktyk licencyjnych, jak odmowa udzielenia licencji, dochodzenie roszczeń o zaniechanie przez posiadaczy patentów niezbędnych do spełnienia normy oraz oferowanie warunków licencyjnych non-FRAND

(z uwzględnieniem analizy spraw *Qualcomm* oraz *IPCom*). Autor m.in. zasadnie wyraża krytyczną opinię o orzecznictwie Komisji Europejskiej i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które nie odnosi się do szeregu istotnych problemów towarzyszących działaniom posiadaczy SEP. Komisja i Trybunał mogły zrobić więcej m.in. w kwestii wyjaśnienia terminu FRAND, zaś z brakiem ich wskazówek w tym zakresie można zasadnie wiązać skutek w postaci niepewności prawa. Natomiast w nawiązaniu do pozytywnej oceny praktyki Komisji polegającej na powstrzymywaniu się od wydawania decyzji stwierdzających naruszenie i nakładających kary pieniężne w sprawach dotyczących SEP, zwracam jedynie Autorowi uwagę, że warto byłoby pokusić się o refleksję, jak takie podejście Komisji ma się do funkcji egzekwowania przez nią reguł konkurencji, a szczególnie funkcji odstraszałającej (*deterrence*).

Rozdział 6 („System normalizacyjny u progu 5G – kluczowe problemy”) dzieli się na podrozdziały dotyczące: podmiotów dochodzących roszczeń z patentu, udzielania licencji dostawcom komponentów (w tym sprawy *Nokia* i prób rozstrzygnięcia problemu „licencja dla wszystkich czy dostęp dla wszystkich”) oraz unijnego Komunikatu SEP. Rozważaniom zawartym w tym rozdziale, prowadzonym przez pryzmat rozwoju sieci 5G, nie można odmówić oryginalności. Autor zasadnie przewiduje, że rozwój sieci 5G oraz postępująca cyfryzacja gospodarek będą skutkować w najbliższych latach zwiększaniem się wpływu normalizacji oraz SEP na przedsiębiorstwa i konsumentów. W celu zapobieżenia związanym z tym znacznym szkodom po stronie przedsiębiorstw i konsumentów, Autor formułuje szereg postulatów adresowanych do wszystkich podmiotów będących „częścią składową systemu normalizacyjnego”. W tym dobrym merytorycznie rozdziale pewien niedosyt pozostawia wątek dotyczący oceny unijnego Komunikatu SEP uznanego przez Autora za zawierający propozycje rozwiązań uwzględniających zasadę proporcjonalności, zwłaszcza że raport ewaluacyjny zlecony przez Komisję odnośnie do Komunikatu SEP zawiera o wiele więcej takich propozycji.

Zakończenie prezentuje wnioski *de lege lata*, które oceniam jako trafne i wystarczająco precyzyjne. Za skrót myślowy uważam jedynie konkluzję Doktoranta, iż „prawo ochrony konkurencji jest jednym z kluczowych elementów sprawnie funkcjonującej normalizacji”. Autor zaproponował również szereg udoskonalień do wdrożenia „na każdym etapie mającym znaczenie dla działań posiadaczy SEP oraz podmiotów implementujących normy – od organów kształtujących środowisko patentowe, przez proces, w ramach którego udzielane są patenty przez organy patentowe oraz proces ustanawiania



normy przez organizacje ustanawiające normy, po egzekwowanie prawa patentowego i prawa ochrony konkurencji przez sądy krajowe, aż po organy ochrony konkurencji”. Przedstawione propozycje udoskonaleń są rzeczowe i merytorycznie uzasadnione. Doktorant w twórczy sposób za pomocą przeprowadzonych analiz dokonał weryfikacji postawionej hipotezy badawczej oraz udzielił odpowiedzi na główne i szczegółowe pytania badawcze. Rozwiązał sformułowany problem naukowy w oryginalny sposób oraz wykazał ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauk prawnych, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

#### **4. Ocena warsztatu naukowego oraz formalnej strony rozprawy doktorskiej**

Kolejne przejawy zdolności Doktoranta do prowadzenia pracy naukowej na odpowiednio wysokim poziomie stanowią warsztat naukowy oraz formalna strona recenzowanej rozprawy doktorskiej.

W wykazach Autor ujął 220 publikacji naukowych oraz ok. 90 orzeczeń istotnych z perspektywy tematyki rozprawy. Bibliografia jak na standardy prac doktorskich cechuje się wystarczającą obszernością. Jedynie w przypadku jednostki 1.1.3 („Cele prawa ochrony konkurencji”) zaleciłabym uzupełnienie literatury o pozycje z „Yearbook of Antitrust and Regulatory Studies”: z YARS 2008 vol. 1(1) D. Miąsik, *Controlled Chaos with Consumer Welfare as the Winner – a Study of the Goals of Polish Antitrust Law* i z YARS 2009 vol. 2(2) O. Andriychuk, *Does Competition Matter? An Attempt of Analytical ‘Unbundling’ of Competition from Consumer Welfare: A Response to Miąsik* oraz D. Miąsik, *A Short Comment on Andriychuk*.

Sugerowałabym też odmienną od obecnej sekwencję wykazów zawartych w pracy, rozpoczynającą się od aktów prawnych, a kończącą się literaturą i pozostałymi źródłami / źródłami internetowymi.

Recenzowana rozprawa została napisana precyzyjnym językiem. Stwierdziłam w niej niewiele niedociągnięć natury językowej czy technicznej („ilość” zamiast „liczba” – np. s. 104), brakujących przecinków, „literówek” („Wish” zamiast „Whish” – np. s. 31, „praw wyłączonych” zamiast „praw wyłącznych” – s. 48) itp. Co do zasady prawidłowe są przypisy, których praca liczy aż 1127. Nieliczne błędy dotyczą np. niejednołitości oznaczenia jednostek tekstu unijnych wytycznych – Autor oznacza je za pomocą skrótów „par.”, „para.”, „para” i „pkt”.

## 5. Konkluzja

Po dokonaniu analizy rozprawy doktorskiej mgr. Aleksandra Braksatora pt. *Odpowiedzialność antymonopolowa posiadaczy standard essential patents*, przygotowanej pod opieką naukową prof. UW dr. hab. Cezarego Banasińskiego, stwierdzam, że rozprawa ta stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autora w dyscyplinie nauk prawnych, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej. Tym samym rozprawa ta spełnia wszystkie wymogi określone w przepisie art. 13 ust. 1 ustawy z 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.), a zatem może stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w przewodzie doktorskim, w tym do nadania mgr. Aleksandrowi Braksatorowi stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

Wobec powyższego, rekomenduję dopuszczenie mgr. Aleksandra Braksatora do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

Ale Pism